



Sygn. akt III CK 622/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)*

*SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)*

*SSA Andrzej Struzik*

w sprawie z powództwa Zakładów A.(...) w T. S.A. w T.  
przeciwko F.(...) S.A. w T. i T. Ż.

o ochronę dóbr osobistych, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 czerwca 2005 r., kasacji strony pozwanej F.(...) S.A. w T. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 25 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację i zasądza od pozwanej F.(...) S.A. w T. na rzecz strony powodowej kwotę 200 (dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił oddalający powództwo wyrok Sądu Okręgowego z dnia 13 lutego 2003 r. w ten sposób, że nakazał stronie pozwanej, F.(...) Spółka Akcyjna w T., złożenie w terminie 14 dni od daty prawomocności wyroku na stronach wydawanego przez siebie G.(...) oświadczenia o treści: „W numerze 29 G.(...) z dnia 16 lipca 2003 r. opublikowaliśmy artykuł, w którym zawarte zostały sformułowania insynuujące prowadzenie w Zakładach A.(...) w T. S.A. *kreatywnej księgowości*, a nadto *sztuczne podnoszenie wyniku oraz niejasne operacje księgowe*.”

Materiał ten ukazał się pod tytułem *Odroczone absolutorium dla zarządu A.(...)*. Publikacją tą naruszyliśmy dobra osobiste Zakładów A.(...) w T. - S.A. Mogło to wpłynąć ujemnie na ocenę firmy przez kontrahentów, klientów, wierzycieli i otoczenie. Niniejszym przepraszamy Zakłady A.(...) S.A. za naruszenie dóbr osobistych...”. W pozostałym zakresie apelacja strony powodowej została oddalona.

Według artykułu *Odroczone absolutorium dla zarządu A.(...)*: „...zarząd starał się wszystkie możliwe straty zaksięgować na konto 2001 r., obciążając wszystkim, co złe poprzedników, którzy odchodzili z Zakładów A.(...) w atmosferze politycznego skandalu. Wszystko wskazuje na to, że zarząd prezesa Ryszarda Ścigały skorzystał w pełni z tej możliwości. Utworzone w tym czasie rezerwy można przecież rozwiązywać poprawiając wynik następnego roku. To elementarz kreatywnej księgowości...”. Ponadto w artykule znalazły się wypowiedzi mówiące o „sztucznym podnoszeniu wyniku” oraz „niejasnych operacjach księgowych”.

Strona pozwana wskazała, iż publikację oparła na opiniach biegłych rewidentów z D.(...) za lata 2001 i 2002 oraz informacjach pochodzących od osób trzecich.

W opinii biegłych rewidentów dotyczącej sprawozdania finansowego strony powodowej za rok 2001 stwierdzono, że sprawozdanie to we wszystkich istotnych aspektach zostało sporządzone na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych zgodnie z ustawą o rachunkowości (ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, Dz. U. Nr 121, poz. 991 ze zm., a następnie - jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. Nr 76, poz. 694 ze zm.) i statutem powodowej spółki. Analogiczny wniosek został sformułowany także w opinii biegłych rewidentów dotyczącej sprawozdania finansowego strony powodowej za rok 2002 - z pewnymi jednak zastrzeżeniami.

Po pierwsze, biegli zaznaczyli, że strona powodowa dokonując przekształcenia bilansu otwarcia w związku z wejściem w życie w dniu 1 stycznia 2002 r. noweli do ustawy o rachunkowości wprowadziła do aktywów pozostające do tej pory w ewidencji pozabilansowej użytkowanie wieczyste gruntów. Nie wyceniła go jednak według wartości godziwej, lecz według wartości stanowiącej podstawę wyznaczenia opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. Dlatego zdaniem biegłych, w opinii nie można się było wypowiedzieć co do wartości wykazanego użytkowania wieczystego.

Po drugie, wątpliwości biegłych wzbudziło wykazanie w bilansie w pozycji „środki trwałe w budowie” zadania inwestycyjnego: stokaż chlorku winylu, w kwocie 28 603 000 zł. W związku z planami likwidacji wydziału P.(...) stokaż miał być wykorzystywany do

przechowywania innych surowców. W dniu sporządzenia bilansu strona powodowa nie dysponowała bieżącą wyceną tego majątku.

Po trzecie, biegli odnotowali, iż w notach nr 5 i nr 12 informacji dodatkowej do sprawozdania finansowego strona powodowa utworzyła aktywa z tytułu odroczonego podatku dochodowego w kwocie 71 761 000 zł oraz rezerwę na odroczonego podatek dochodowy w kwocie 23 385 000 zł. Wykorzystanie tych aktywów było jednak - zdaniem biegłych - zagrożone w razie niezrealizowania założonych planów.

W dniu 12 czerwca 2002 r. strona powodowa została objęta postępowaniem układowym.

Sąd Apelacyjny podkreślając brak sporu co do treści publikacji z dnia 16 lipca 2003 r., wyników finansowych spółki, źródeł informacji będących podstawą publikacji, treści opinii biegłych rewidentów oraz okoliczności związanych z prowadzeniem postępowania układowego, wyprowadził jednak z tych faktów w zakresie oceny działania strony pozwanej inne wnioski niż Sąd Okręgowy, poza tym dokonał odmiennej wykładni przepisów mających zastosowanie w sprawie. Według Sądu Apelacyjnego, dobre imię spółki prawa handlowego stanowi wartość pozwalającą jej działać efektywnie na rynku. Dobre imię spółki prawa handlowego tworzy – między innymi – wiarygodność finansowa wynikająca ze sposobu prowadzenia rachunkowości. Określenia: „prowadzenie kreatywnej księgowości”, „sztuczne podnoszenie wyników”, „niejasne operacje księgowe”, stanowiąc znacznej wagi zarzuty podważające wiarygodność powodowej spółki naruszyły zatem jej dobre imię (art. 23 i 24 w związku z art. 43 k.c.).

W sprawie nie ma zarazem zdaniem Sądu Apelacyjnego podstaw do przyjęcia, że strona pozwana wykazała, iż jej działanie nie było bezprawne. Zgodnie z art. 12 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm. – dalej: „pr. pras.”, dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych. Zawarte w opiniach informacje nie dawały podstaw do formułowania tak daleko idących i jednoznacznych ocen jak zawarte w artykule z 16 lipca 2003 r. Utworzenie przez stronę powodową rezerw, które było podstawową przesłanką zarzutu kreatywnej księgowości, pozostawało w zgodzie z zasadami prowadzenia rachunkowości, a nawet było obowiązkiem spółki. Wniosku biegłych rewidentów, że sprawozdania finansowe zostały we wszystkich istotnych aspektach sporządzone na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych zgodnie z ustawą o rachunkowości i statutem, nie podważają zastrzeżenia zawarte w opinii za rok 2002. Zastrzeżenia te mają charakter uboczny. Poza tym wątpliwości

biegłych co do ustalenia wartości użytkowania wieczystego według kryteriów miarodajnych przy ustalaniu opłaty są co najmniej dyskusyjne, ponieważ podstawą ustalenia opłaty za użytkowanie wieczyste jest rynkowa wartość nieruchomości, a pozostałe wątpliwości biegłych są odbiciem niepewności co do losów powodowej spółki.

Jako podstawy skargi kasacyjnej strona pozwana powołała naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 24 k.c., art. 1 pr. pras., art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm. – dalej: „Konwencja europejska”), art. 14 i 54 Konstytucji oraz art. 233 § 1 k.p.c. Istotą skargi kasacyjnej są trzy twierdzenia: o przyjęciu przez Sąd Apelacyjny za podstawę wyrokowania stanu faktycznego ustalonego z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., o niemożności uznania publikacji artykułu *Odroczone absolutorium dla zarządu A.(...)* za naruszenie dóbr osobistych strony powodowej oraz o niemożności kwalifikacji, w świetle powołanych przepisów prawa prasowego, Konwencji europejskiej i Konstytucji, wspomnianej publikacji, jeśliby się nawet w niej dopatrzeć naruszenia dóbr osobistych strony powodowej, jako działania bezprawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wyrok sądu drugiej instancji jako sądu orzekającego merytorycznie musi się opierać na ustalonej samodzielnie przez ten sąd podstawie faktycznej. Jeżeli sąd odwoławczy uznaje ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji za trafne, to może się wywiązać z przewidzianego w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. obowiązku podania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przez samo wskazanie, że podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji. Decyzja o podzieleniu tych ustaleń musi się oczywiście mieścić w granicach wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CK 80/02, i cytowane w nim orzeczenia, OSNC 2005, nr 1, poz. 17). Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., choć mogący w stanie prawnym obowiązującym do 5 lutego 2005 r. stanowić podstawę kasacji, jest jednak całkowicie chybiony. Jak już było wielokrotnie wyjaśniane w orzecznictwie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 91), wykroczenie przez sąd poza granicę statuowanej tym przepisem zasady swobodnej oceny dowodów zakłada wykazanie, że wnioski wyprowadzone przez sąd z zebranego materiału dowodowego były nielogiczne bądź sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego albo że sąd oparł swe ustalenia na dowodach nieprawidłowo przeprowadzonych lub poczynionych bez wszechstronnego rozważenia zebranego

materiału dowodowego, strona pozwana zaś takich uchybień Sądu Apelacyjnego nie wykazała – jej twierdzenia w tym względzie są gołosłowne.

Według art. 43 k.c., przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych, a więc nie tylko art. 24 k.c., ale i art. 23 k.c., stosuje się odpowiednio do osób prawnych. Zarówno w piśmiennictwie, jak orzecznictwie (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 listopada 1986 r., II CR 295/86, OSNC 1988, nr 2-3, poz. 40, i z dnia 28 maja 1999 r., I CKN 16/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 25), za dobro osobiste osób prawnych - będące odpowiednikiem dobra osobistego osób fizycznych w postaci czci zewnętrznej (dobrego imienia) - uznaje się dobrą sławę, określaną też, tak jak w przypadku osób fizycznych, mianem dobrego imienia. Dobre imię osoby prawnej jest łączone z opinią, jaką o niej mają inne osoby ze względu na zakres jej działalności. Uwzględnia się tu nie tylko renomę wynikającą z dotychczasowej działalności osoby prawnej, ale i niejako zakładaną (domniemaną) renomę osoby prawnej od chwili jej powstania.

Należy zgodzić się z poglądem, że dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują osobie prawnej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań. Nie powinno zarazem budzić wątpliwości, że – tak jak przyjął Sąd Apelacyjny – wypowiedzi zawarte w publikacji z dnia 16 lipca 2003 r. zarzucające stronie powodowej kreatywną księgowość, sztuczne podnoszenie wyniku i niejasne operacje księgowe stanowiły tak rozumiane naruszenie dobrego imienia strony powodowej. W czasie, kiedy ukazała się ta publikacja, temat kreatywnej księgowości często gościł na łamach prasy w związku z głośnymi jej przypadkami ujawnionymi w Stanach Zjednoczonych, polegającymi na zamieszczaniu nierzetelnych danych finansowych w celu niezgodnego z właściwymi przepisami sztucznego poprawienia sytuacji finansowej spółki. Na podobne poważne nieprawidłowości w zakresie prowadzenia rachunkowości wskazywały twierdzenia artykułu o sztucznym podnoszeniu wyników i niejasnych operacjach księgowych. Ze względu na prowadzenie działalności gospodarczej przez stronę powodową i stosowanie się do niej ustawy o rachunkowości powyższe zarzuty mogły niewątpliwie spowodować zmniejszenie wiarygodności finansowej strony powodowej w zakresie niezbędnym do prawidłowego prowadzenia przez nią działalności. Dla powyższej oceny bez znaczenia jest podnoszona w skardze kasacyjnej okoliczność, że wyłącznym akcjonariuszem powodowej spółki jest Skarb Państwa. Gdy chodzi o możliwość

naruszenia dobrego imienia przez takie zarzuty, jak postawione w artykule, spółki, których jedynym akcjonariuszem jest Skarb Państwa, należy traktować na równi z innymi osobami prawnymi prowadzącymi działalność gospodarczą i podlegającymi ustawie o rachunkowości, gdyż, jak już była o tym mowa, dobre imię osoby prawnej łączy się z opinią, jaką mają o niej inne osoby ze względu na jej działalność.

Dokonane w sprawie ustalenia faktyczne nie dawały także podstaw do uznania publikacji z dnia 16 lipca 2003 r. za działanie niemające znamion bezprawności.

Naruszenie dobrego imienia osoby prawnej może nastąpić przez wypowiedzi o faktach lub przez wypowiedzi o charakterze ocennym. Wypowiedzi, o które chodzi w sprawie, należy zaliczyć do drugiej grupy, tj. do ocen (wyrażały one poglądy wiążące się – jak wiadomo – przede wszystkim z faktem utworzenia rezerw przez stronę powodową w okresie objętym sporem). Tym samym odpadała możliwość ustalenia ich prawdziwości lub nieprawdziwości (fałszu). Można było jedynie orzec o ich zasadności (trafności) lub bezzasadności (nietrafności). Dlatego za chybione należy uznać odwoływanie się w skardze kasacyjnej do rozważań (przede wszystkim zawartych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 463/01, OSP 2004, nr 2, poz. 22 – zob. też uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005, Biul. SN 2005, nr 2, s.10), czy tylko wykazanie prawdziwości wypowiedzi prasowej naruszającej dobra osobiste prowadzi do obalenia wynikającego z art. 24 § 1 k.c. domniemania bezprawności naruszenia dobra osobistego, czy też domniemanie to może zostać obalone - choćby dowód prawdziwości się nie powiódł - przez wykazanie, że materiał prasowy został zebrany i wykorzystany z zachowaniem odpowiedniej staranności oraz opublikowany w interesie społecznym.

Obalenie domniemania bezprawności naruszenia dobra osobistego przez wypowiedzi prasowe o charakterze ocennym nastąpi w razie wykazania, że wyrażona opinia została oparta na starannie zebranych i wykorzystanych źródłach, tj. wiarygodnych i dających podstawę do jej sformułowania (art. 12 pr. pras.).

Opinie biegłych rewidentów są niewątpliwie w zakresie swej treści wiarygodnym źródłem informacji. Powoływane przez stronę pozwaną opinie biegłych rewidentów mogłyby więc uzasadniać wypowiedzi przytaczające fakty w nich zawarte lub formułujące oceny usprawiedliwione tymi faktami. Na przykład na ich podstawie można byłoby opublikować tekst informujący o faktach wymienionych w zastrzeżeniach zawartych w opinii za 2002 r. lub wyrażający oceny usprawiedliwione tymi faktami. Dotyczy to także sformułowania mówiącego, że wycena użytkownika wieczystego nie

nastąpiła według wartości godziwej, lecz według wartości stanowiącej podstawę wyznaczenia opłaty z tytułu użytkowania wieczystego. Wyrażone przez Sąd Apelacyjny wątpliwości co do prawidłowości zapatrywania biegłych w tym względzie mogłyby być brane pod uwagę przy ocenie bezprawności naruszenia dobra osobistego wypowiedzią odwołującą się do tego sformułowania tylko wtedy, gdyby jeszcze przed publikacją tej wypowiedzi doszło do ujawnienia okoliczności potwierdzających te wątpliwości.

Trafnie jednak Sąd Apelacyjny uznał, że informacje zawarte w powoływanych przez stronę pozwaną opiniach biegłych rewidentów nie dawały podstaw do formułowania tak daleko idących i jednoznacznych ocen jak zawarte w artykule z 16 lipca 2003 r. W szczególności nie dawała do tego podstaw kluczowa w okolicznościach sprawy informacja o utworzonych przez stronę powodową rezerwach. Nie usprawiedliwiała ona oceny o stosowaniu przez stronę powodową kreatywnej księgowości, sztucznego podnoszenia wyniku i niejasnych operacji księgowych nie tylko dlatego, że utworzenie rezerw było zgodne z prawem, lecz także, a nawet przede wszystkim, dlatego, że zawarte w opinii za 2002 r. wątpliwości dotyczące rezerw wiązały się jedynie z niepewną przyszłością strony powodowej, groźbą jej upadłości.

Wywody skargi kasacyjnej kwestionujące powyższe stanowisko Sądu Apelacyjnego z powołaniem się na art. 1 pr. pras., art. 14 i 54 Konstytucji oraz art. 10 Konwencji europejskiej nie przekonują. Strona skarżąca stara się wywieść z tych przepisów w odniesieniu do takich spółek, jak spółka powodowa, tj. spółek, których jedynym akcjonariuszem jest Skarb Państwa, prawo do krytyki prasowej nie podlegającej żadnym ograniczeniom. Jednakże wolność prasy nie ma charakteru absolutnego. Jest środkiem realizacji prawa obywatela do informacji rzetelnej i odpowiedzialnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2003 r., V KK 52/03, OSNKW 2004, nr 3, poz. 24). Jej granicę wyznaczają więc także wolności i prawa innych osób, nie wyłączając osób prawnych (zob. w szczególności art. 10 ust. 2 Konwencji europejskiej).

Powyższego stanowiska Sądu Apelacyjnego nie podważa również to, że osoby z zarządu i rady nadzorczej powodowej spółki nie udzieliły odpowiedzi na pytania redaktora dotyczące tworzenia rezerw i późniejszego ich „rozwiązywania” oraz kreatywnej księgowości (por. odpowiednio tu aktualne uwagi zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1293/00, OSNC 2004, nr 2, poz. 27).

Pozostaje też w zgodzie z art. 24 § 1 w związku z art. 43 k.c. treść zasądzonych przez Sąd Apelacyjny roszczenia o usunięcie skutków dokonanego przez stronę

pozwaną naruszenia dobrego imienia powodowej spółki. Wyrażony został wprawdzie w piśmiennictwie pogląd o niemożliwości nakazania złożenia oświadczenia o przeproszeniu osoby prawnej ze względu na niemożność odczucia przez nią satysfakcji wiążącej się z przeproszeniem, pomija on jednak, jak trafnie zauważono w innej wypowiedzi piśmiennictwa, doniosłą funkcję, jaką przeproszenie osoby prawnej może spełniać w świetle art. 24 § 1 w związku z art. 43 k.c. ze względu na tkwiący w nim element „pokuty” dla osoby odpowiedzialnej.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. w związku z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) oddalił skargę kasacyjną, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł stosownie do art. 98 i 108 § 1 k.p.c.